

## \* \* \* (Jest w tobie...)

Jest w tobie tchnienie jezior, zielony szum lasów,  
świeżość kwitnącej łąki. O świcie szept wiatru,  
zaśniony w dziennym blasku błysk księżycowych pełni.  
Więc w smutek twój popłynę, w twój zapach pójdę. Więc...

idę przez sen na skróty - szalony i głupi  
przyprawiam ci brzozy w rozdartej koszuli:  
spójrz, ile już tej bieli w twój smutek anieli...  
ile dmuchawców, nieba i modrych przestrzeni...

A ty - milczysz, w granity obrócona rzeźba,  
ty - woda zamarznęta, jaskółka podniebna,  
rozpalony na brzegu namiętności ogień.

Tym dalej mi do ciebie, im bliżej podchodzę:  
w zielony poszum lasów i księżycowych pełni  
przez smutek, zapach płynę, lecz wszędzie nie ma cię...

\*

Autor dołącza:

[https://www.youtube.com/watch?v=aip3836VtZ0&feature=youtube\\_gdata\\_player](https://www.youtube.com/watch?v=aip3836VtZ0&feature=youtube_gdata_player)